

# Jan Štec świętował 103 lata

Data publikacji: 23.09.2016 11:00

Najstarszy mieszkaniec Czeskiego Cieszyna, Jan Štec świętował 103 lecie urodzin.

□

Dobry humor i umiejętność cieszenia się z drobnych rzeczy – to jest, najprawdopodobniej, tajemnica długowieczności.

**- *Zawsze uprzejmy i elegancko ubrany mężczyzna, którego kilka powojennych generacji wspomina jako mistrza nożyczek*** – komentuje Dorota Havlíková, rzeczniczka prasowa Czeskiego Cieszyna. **- *Zawsze był aktywny, najbliższych przyjaciół ściągał jeszcze w wieku 100 lat, czasami zajdzie jeszcze zaśpiewać do zboru w ewangelickim kościele. Uwielbia słodczyce, ale nigdy nie palił i nie pił alkoholu.***

Urodził się w Hamburgu jako Hans Stec, syn Niemki i polskiego odlewnika z Ustronia: **- *Nazwisko zmienił mi urzędnik, któremu wydawało się ono za mało czeskie. Ja do niego nadal nie przywykłem*** – mówi Stec.

Kiedy miał dziewięć lat zmarła jego matka, potem ojciec. Jako dwunastolatek sam z młodszą siostrą przyjechał pociągiem z Hamburga do Cieszyna. Sierotami zaopiekowała się ich ciocia z Ustronia, jej mąż prowadził tam zakład fryzjerski. Choć chłopak myślał o studiach, wujek zdecydował, że pójdzie w jego ślady. I tak się stało - przez wiele lat po wojnie był najpopularniejszym stylistą włosów w Cieszynie. Zanim jednak do tego doszło wraz z niemiecką armią przeszedł część Europy, po wojnie był dwa lata w niewoli. Jeszcze do niedawna strzygł w domu swoich kolegów.

Życie mu ciągle nie zbrzydło: **- *Chciałbym dotrzeć do 105 lat*** – mówi. Jego córka potwierdza, że nawet, jeśli miał ciężko w życiu, zawsze umiał znaleźć jakiś pozytyw i umiał się radować z małych rzeczy.

Wszystkiego najlepszego tradycyjnie przychodzą Panu Stecowi życzyć nie tylko najbliżsi, ale i władze miasta, wśród nich niegdysiejszy Burmistrz a prywatnie najlepszy przyjaciel Jana Steca, Bohumil Muron, młodszy o Steca o 10 lat, czy Gabriela Hřebačková zastępcza burmistrza, która z jubilatem porozmawia zawsze po niemiecku.

vdka